

# Wiktor Hahn

---

## "Katalog wystawy zbiorów teatralnych i muzycznych Biblioteki Narodowej w Warszawie", Warszawa 1934 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 32/1/4, 599-602

---

1935

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Najwięcej miejsca zajęły Synody, s. 125—167; wykazane nie tylko ustawy wszystkich synodów prowincjalnych i diecezjalnych, lecz treść każdego paragrafu króciutko wymieniona, nieobojętna nieraz dla historyka kultury krajowej. Najobszerniej omówiony synod gnieźnieński, odbyty w Krakowie r. 1578, z ostrym protestem przeciw konfederacji warszawskiej i z zastrzeżeniami przeciw uchwałom trydenckim, z całą odnośną literaturą (głównie Pawińskiego i Ulanowskiego); dalej zbiór wszystkich dotychczasowych ustaw prowincji gnieźnieńskiej i lwowskiej, podzielony na 5 ksiąg, i treść każdej; praski druk uchwał synodu piotrkowskiego z r. 1589; dokładniej można było zaznaczyć, że 18 punkt *De reformatione Academiae Cracoviensis* (o przyjęciu do niej profesorów jezuitów) przemycił prymas Karnkowski, ale Rzym tego wtrętu nie uznał w swej aprobacji i w druku go niema. Ciekawy między innymi list synodalny Maciejowskiego z r. 1607 ze wzmiankami o sobótkach, o zrzucaniu (krakowskiem) *simulacra daemonum* (Judasza, co się napadami na zbory kończyło) i i. Co w poprzednich tomach *Biblijografji* było krótko wymienione, tu najobszerniej wyłożono. Podziwiamy nieznużoną pracowitość, iście benedyktyńską Szanownego Wydawcy (a raczej Autora przeważnie), szerokość jego poglądów, bezstronność (wobec różnowierców i Rusi), bystrość i trafność sądu (pomyłki licz na palcach jednej ręki!); zazdrościmy poprostu temu, który kiedyś będzie mógł z całości wiekopomnego dzieła korzystać!

Berlin

Aleksander Brückner

*Katalog wystawy zbiorów teatralnych i muzycznych Biblioteki Narodowej w Warszawie.* (Biblioteka Narodowa. Katalogi wystaw III). Warszawa. Drukarnia Techniczna, Spółka Akcyjna. 1934. 8-vo, s. 8 nlb., 151 i 5 nlb., XI ilustracyj (właściwie 12).

Z powodu dziewiątego Kongresu Międzynarodowej Konfederacji autorów dramatycznych i kompozytorów muzycznych, zwołanego do Warszawy w r. 1934, urządziła Biblioteka Narodowa w Warszawie wystawę zbiorów teatralnych i muzycznych, mającą uprzytomnić przedewszystkiem cudzoziemcom rozwój literatury dramatycznej i twórczości muzycznej polskiej.

Pamiętką wystawy jest ogłoszony w r. 1934 katalog, którego tytuł przytoczyłem w nagłówku.

Podobnie jak na wystawie, wyodrębniono w katalogu dwa główne działy: I) dramatyczny, II) muzyczny. W obrębie pierwszego działu ugrupowano materiał w następujący sposób: 1) polska literatura dramatyczna oryginalna, 2) przekłady z literatur obcych (literatura starożytna: grecka, rzymska; literatura nowożytna: angielska, francuska, hiszpańska, niemiecka, norweska, włoska, 3) afisze, 4) prasa teatralna, 5) teatr horyniecki, 6) świat aktorski. Dział drugi obejmuje grupy: 1) muzykalja do r. 1730, 2) nuty, autografy, rękopisy i druki od r. 1750 do r. 1918, 3) nuty wydane w latach

powojennych, 4) czasopisma muzyczne powojenne. Wybór. W dodatku uwzględniono obrazy, rysunki, ryciny (portrety, sceny).

Ogólna ilość wystawionych przedmiotów wynosi 1000, może więc dać jakie takie wyobrażenie o rozwoju sztuki dramatycznej i muzyki polskiej. Z drugiej strony wypada zaznaczyć, że opuszczono częstokroć rzeczy ważne, pomieszczono zaś mniej istotne. Mimo wszystko materiał zestawiony jest bogaty, zawiera rzeczy bardzo ciekawe dla historyka dramatu, teatru i muzyki. M. i. ciekawe są pozycje, wymieniające rękopisy, pierwsze druki.

Jak przy każdej pracy, przygotowywanej z pośpiechem na wyznaczony termin, tak i przy tej wkradły się pewne omyłki i niedokładności. Poniżej prostuję niektóre z nich, w przekonaniu, że poprawki ułatwią pracę korzystającym z katalogu.

Wymieniona pod nr. 116 tragedia Hilarego Leopolda Zaleskiego: *Mieczysław, książę Polski*, wyszła drukiem w Poznaniu w r. 1842.

Tragedja Tekli Wróblewskiej: *Mustafa i Zeangir* jest przekładem utworu francuskiego autora, Sebastjana Rocha Mikołaja Chamforta (nr. 128).

*Dwie jatmużny* J. I. Kraszewskiego (nr. 224) powstały w r. 1878 lub 1879 (por. Karol Estreicher: *Sześćdziesiąt lat pracy J. I. Kraszewskiego* (1828—1887). Kraków, 1887, s. 21 i 79).

Komedja K. Kaszewskiego: *On będzie moim* (nr. 242) jest przeróbką z francuskiego.

Garricka: *Ton modny pod schodami* (nr. 423) wyszedł drukiem w Warszawie 1830 roku.

*Północna godzina* Shakespeara (nr. 441) to *Wieczór trzech królów*.

Dramat *Olind i Sofronia* (nr. 468) jest naśladowany z utworu autora niemieckiego Jana Fryderyka Cronegka.

*Taczka occiarza* Merciera (nr. 469) wyszła w przekładzie Wojciecha Bogusławskiego w VIII tomie jego *Dzieł*.

Autorem *Chłopa milionowego* (nr. 1000) jest Ferdynand Raimund, o czym zupełnie pod tą pozycją nie wspomniano; wymieniony Wenzel Mueller dorobił tylko muzykę do tego utworu.

Przy nr. 650 (s. 125) należało dodać, że tłumaczem *Aksura króla Ormuzu* jest Wojciech Bogusławski, przy nr. 693 znów, że przeróbka *Wiesława* przez Ostrowskiego jest dokonana według sielanki K. Brodzińskiego; do nr. 691 (s. 129) dodać uzupełnienie, że autorem *Czartowskiej ławy* jest Jan Kazimierz Galasiewicz. Przy nr. 61 zamiast Careo powinno być Carlo (imię Goldoniego). Przy nr. 93 należy czytać zamiast wadą: wołą, a zamiast wierne: wiersze. Dłaczego nazwisko prof. Brücknera wydrukowano jako Brueckner (nr. 11), pozostaje dla mnie nierozwiązaną zagadką. Przy *Naszycy przebiegach* Niemcewicza (nr. 114) podano jako datę wydania przy tytule polskim rok 1917, przy tytule francuskim 1912; ma być: 1919; tak samo przy Dmuszewskiego: *Oblężeniu Odensy* dwie daty: 1807 i 1804 (nr. 136); ma być: 1804; przy nr. 463 datę 1904 poprawić należy na 1804. W dziale czasopism muzycznych powojennych nie podano wogóle żadnych dat. Przy kilku pozycjach nie podano roku

wydania; i tak: *Pan Damazy* Blizińskiego w opracowaniu Nowakowskiego wyszedł w r. 1921 (nr. 249), *To samo* Staffa (drugie wydanie) w r. 1923 (nr. 374), wydanie zbiorowe *Dzieł* Wyspiańskiego w latach 1924—1933 (nr. 364), *Król Edyp* Sofoklesa w przekładzie K. Morawskiego w r. 1921 (nr. 404), *Hippolytos* Eurypidesa w przekładzie Butrymowicza w r. 1928 (nr. 417), *Rycerze* Arystofanesa w przekładzie Butrymowicza w r. 1922 (nr. 423), *Antonjusz i Kleopatra* Shakespearu w przekładzie Tarnawskiego w r. 1921 (nr. 427), *Burza* Shakespearu w opracowaniu Tretiaka w r. 1921 (nr. 428), *Makbet* w przekładzie Paszkowskiego w r. 1922 (nr. 440), przekład *Don Karlosa* Schillera przez Iłakowiczówną w r. 1932 (nr. 531), *Zbójcy* Schillera w przekładzie Budzyńskiego w r. 1923 (nr. 539), *Dzieła* poetyczne Schillera w r. 1885 (nr. 541).

Oznaczenie dat przy przeważnej części wymienionych pozycji nie powinno było nastęrczać większej trudności; w wydawnictwach bowiem „Biblioteki Narodowej“ krakowskiej, a o nich przeważnie wspomniałem, rok wydania jest pomieszczony często na odwrotnej stronie karty tytułowej; przy jakiej takiej znajomości spisów biblijograficznych dałoby się to także skutecznie i przy innych wydawnictwach. Zwracam na to specjalnie uwagę, gdyż od pewnego czasu nasi pracownicy na polu historyczno-literackim w razie braku podania roku wydania na karcie tytułowej, przechodzą nad tem do porządku dziennego z lekkim sercem, nie pokusiwszy się nawet o rozwiązanie daty wydania. Wobec zaś zakorzenionego przez wydawców, a tak szkodliwego zwyczaju nie podawania roku wydania na książkach, mamy obecnie do czynienia ze znacznym procentem książek z niepodanym rokiem wydania, co wywołuje w cytowaniu ich wielkie bałamuctwa i niedokładności. Należałoby w tej sprawie koniecznie powziąć jakieś środki zaradcze; przedewszystkiem w spisach biblijograficznych drukowanych powinny być przy niedatowanych wydawnictwach podawane daty wydania; tak samo w bibliotekach publicznych powinny być w kartkach katalogowych uwzględniane daty przy książkach, w których niema ich zaznaczonych. Znając jednak stosunki panujące u nas, nie łudzę się, żeby poprawa w tym względzie istotnie nastąpiła; oby żądanie moje nie było głosem wołającego na puszczy!

W oznaczaniu poszczególnych pozycji liczbami porządkowymi odstąpiono w dziale muzycznym, w którym odmiennie od części pierwszej, ułożonej w porządku chronologicznym, ułożono materiał w układzie alfabetycznym, przyczem zarzucono układ liczbowy porządkowy. Pociąga to za sobą z jednej strony trudność w cytowaniu (numery trzeba wyszukiwać z niepotrzebnym nakładem pracy), z drugiej strony uniemożliwiono w ten sposób przegląd chronologiczny naszych usiłowań muzycznych.

Poopuszczano przytem w katalogu kilka numerów, jak 385, 555, 653, 654, 753, 767, 728, 802, 809, 847; niektóre pozycje oznaczono temi samymi numerami, np. nr. 698 na s. 113 i 124, nr. 709 na s. 119 i 128 i t. d.

Szkoda także, że nie dodano na końcu katalogu indeksu; jak ten brak utrudnia poszukiwanie, nie trzeba wykazywać; przecież takie wydawnictwa bez indeksów są dziś już nie do pomyslenia. Dotkliwie daje się też odczuć brak odsyłaczy. Skrócenia, użyte w katalogu, nie wszystkie zostały wyjaśnione; niektóre można rozmaicie rozwiązać.

Lwów

Wiktor Hahn

Korzeniewski Bohdan, *„Drama“ w warszawskim teatrze narodowym podczas dyrekcji L. Osińskiego (1814—1831)*. (Studja z zakresu historii literatury polskiej, Nr. 11). Wydane z zasiłku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Warszawa. Skład główny w Kasie im. Mianowskiego. Drukarnia Kasy im. Mianowskiego. 1934, 8-vo, 4 nlb. i 118. Z 1 ryc.

O historii teatru narodowego warszawskiego za czasów dyrekcji Ludwika Osińskiego poza powierzchownymi opracowaniami Wójcickiego i Ciołkosza, nie mamy dotąd wyczerpującej pracy, stąd wszelkie przyczynki w tym kierunku są pożądane. P. Korzeniewski objął w swej pracy jedną tylko stronę historii teatru narodowego, ograniczając się do przedstawienia rozwoju „dramy“.

Po uwagach wstępnych o celu pracy i o ewolucji pojęcia „melodramatu“ (ustęp 1 i 2 rozprawy), określa autor główne rodzaje dramy, t. j.: 1) dramat realistyczny mieszczański, 2) dramat historyczny i 3) dramat awanturiczny, uwzględniając w obrębie wymienionych trzech grup kilka jeszcze poddziałów (ustęp 3). W dalszym ciągu charakteryzuje postaci dramy, poświęcając specjalną uwagę wybranym postaciom dramy historycznej i awanturycznej (ustęp 4). O dekoracjach, rekwizytach i efektach widowiskowych mówi w ustępie 5. Wkońcu wykazuje zasługi dramy dla nowego dramatu, m. i. wykazuje wpływy jej na twórców polskich (ustęp 6).

Przystąpił autor do napisania pracy odpowiednio przygotowany, przeczytałwszy znaczną ilość dram owego okresu, zaznajomiwszy się też z najważniejszą literaturą przedmiotu zarówno obcą, jak i polską. Sposób jednak, w jaki wykonał swą pracę, budzi poważne zastrzeżenia. Wykazując małą wartość literacką dram, wystawionych w Warszawie za czasów dyrekcji Osińskiego, dał się autor unieść żyłce satyrycznej, wyśmiewając i wykpiwając motywy, wątki, charaktery osób, słowem nie pozostawiając suchej nitki na wyszydzonych w niemiłosierny sposób przez niego autorach i utworach. Tem samym nie zachował zasadniczego warunku historia literatury, t. j. ścisłej przedmiotowości. Te ciągłe wycieczki ironiczne ostatecznie nużą czytelnika, tak, że trudno rzecz przeczytać do końca — poza tem dla przeważnej części czytelników, nie obznajomionych należycie z dziejami dramy, wywody autora nie będą jasne i zrozumiałe, co więcej, zamiast wyświecić sprawę, raczej ją zaciemniają. Zresztą sądy o niektórych utworach autorów takich jak Beaumarchais, Grillparzer, Körner, a choćby Kotzebue, Iffland, Wolff i t. p., są nawet z dzisiejszego punktu widzenia niesłuszne